

Sygn. akt: I C 1548/23 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Paweł Kamiński
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2024 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. P. kwotę 4 132,80 zł (cztery tysiące sto trzydzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 września 2020 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 394,59 zł (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1548/23 upr T., dnia 18 sierpnia 2024 roku

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 czerwca 2023 roku powód M. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. kwoty 6.051,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 3 września 2020 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że 30 października 2019 roku w wyniku zdarzenia drogowego uszkodzony został pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność (...) Spółki Akcyjnej w T.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC wykupione w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił kwotę 5.018,40 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego przyjmując za zasadny okres 34 dni najmu w dobowej stawce wynoszącej 120 zł netto (147,60 zł brutto), gdy tymczasem poszkodowany używał pojazdu zastępczego przez okres 75 dni. Do zapłaty przez pozwanego tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostała więc kwota 6.051,60 zł. Powód wskazał, że na mocy

umowy cesji z 14 sierpnia 2020 roku wstąpił w prawa poszkodowanego i tym samym uzyskał legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym 18 października 2023 roku w sprawie o sygn. X Nc 1330/23 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zarzucił, iż powód nie wykazał, aby celowym było najmowanie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego przez okres 75 dni. Wskazał, że wydłużenie okresu likwidacji szkody wynikało z opieszałości serwisu dokonującego naprawy, wobec czego nie ma podstaw ku temu, by ubezpieczyciel ponosił za to odpowiedzialność. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie, wskazując, że powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 października 2019 roku w T., w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność (...) Spółki Akcyjnej w T.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC w TUZ Towarzystwie (...) w W.. Po zdarzeniu auto nie nadawało się do dalszej jazdy.

Bezsporne, a nadto dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego I. A. z 15.05.2024 r. – k. 132-143, pokwitowanie zatrzymania dowodu rejestracyjnego – k. 115

Poszkodowany wynajmował pojazd zastępczy od powoda – przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H.U. (...) w okresie od 30 października 2019 roku do 13 stycznia 2020 roku. Wynajmowany pojazd należał do segmentu D, takiego samego jak uszkodzona M. (...). Dobowa stawka najmu wyniosła 120 zł netto. Umowa najmu pojazdu zastępczego została zawarta w imieniu poszkodowanego (...) Spółki Akcyjnej w T. przez jej pracownika – R. S. na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Pracownik poszkodowanego – R. S. wykorzystywał uszkodzony pojazd do wyjazdów służbowych.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 13-15; pełnomocnictwo – k. 12; protokół zdawczo-odbiorczy wydania pojazdu – k. 16; protokół zdawczo-odbiorczy odbioru pojazdu – k. 17; zeznania świadka R. S. na rozprawie 4.03.2024 r., znacznik czasowy 00:06:08 – 00:22:22 – k. 126-126v

W dniu 13 stycznia 2020 roku M. P. wystawił fakturę VAT nr (...) za najem auta zastępczego przez 75 dni w stawce 120 zł netto (147,60 zł brutto) na kwotę 11.070 zł brutto oraz kosztów holowania pojazdu w kwocie 430,50 zł brutto.

Bezsporne, a nadto dowód: faktura VAT nr (...) – k. 18

Dnia 14 sierpnia 2020 roku poszkodowany (...) Spółka Akcyjna w T. zawarł z M. P. umowę cesji wierzytelności – prawa do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów holowania pojazdu w związku z szkodą komunikacyjną z 30 października 2019 roku.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa przelewu wierzytelności – k. 10-11

Decyzją z 2 września 2020 roku ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie za holowanie pojazdu w wysokości 430,50 zł oraz za najem pojazdu zastępczego w kwocie 5.018,40 zł, uznając za zasadny okres najmu wynoszący 34 dni w stawce przyjętej przez powoda. Pozwany uznał za niezasadny okres najmu pojazdu zastępczego od 22 listopada 2019 roku do 2 stycznia 2020 roku w związku z tym, że był to okres zwłoki serwisu w przesłaniu kosztorysu za co towarzystwo ubezpieczeniowe nie może ponosić odpowiedzialności.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo ubezpieczyciela z 2.09.2020 r. – k. 22-23; akta szkody na płycie CD – k. 49

Pismem z 13 kwietnia 2023 roku powód wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 6.051,60 zł wraz z odsetkami tytułem brakującej części odszkodowania za najem pojazdu zastępczego. Pozwany nie przychylił się do żądania powoda odmawiając refundacji reszty kosztów wynajmu pojazdu zastępczego pismem z dnia 25 maja 2023 roku.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 19-21; odpowiedź ubezpieczyciela z 25.05.2023 r. – k. 91

Uszkodzony pojazd został przyjęty do zakładu naprawczego prowadzonego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w T. w dniu 31 października 2019 roku. W dniu 5 listopada 2019 roku pracownik pozwanego wykonał oględziny pojazdu w warsztacie. Protokół z oględzin został sporządzony w dniu 14 listopada 2019 roku. Wiadomością e-mail z dnia 18 listopada 2019 roku pracownik poszkodowanego zwrócił się do pozwanego o sporządzenie kalkulacji naprawy. Pozwany sporządził kalkulację ofertową w dniu 19 listopada 2019 roku. Warsztat naprawczy wykonał kalkulację kosztów naprawy w dniu 2 stycznia 2020 roku po czym zwrócił się do pozwanego o weryfikację przeprowadzonej kalkulacji. Pozwany przeprowadził weryfikację kalkulacji sporządzonej przez warsztat naprawczy w dniu 3 stycznia 2020 roku. Weryfikację tego kosztorysu pozwany wysłał warsztatowi naprawczemu w dniu 7 stycznia 2020 roku. Warsztat naprawczy wiadomością e-mail z dnia 2 stycznia 2020 roku zwrócił się do pozwanego o dodatkowe oględziny pojazdu w związku z koniecznością rozszerzenia prac naprawczych. W dniu 5 stycznia 2020 roku pozwany wykonał kolejną kalkulację naprawy. W dniu 7 stycznia 2020 roku warsztat naprawczy ponowił prośbę o dodatkowe oględziny pojazdu. W dniu 22 stycznia 2020 roku sporządzona została przez zakład naprawczy dodatkowa kalkulacja naprawy. Również w dniu 22 stycznia 2020 roku warsztat naprawczy zwrócił się z kolejną prośbą o weryfikację kalkulacji naprawy pojazdu. W dniu 25 stycznia 2020 roku zakład naprawczy wystawił fakturę tytułem zaliczki na poczet naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztat naprawczy ponowił prośbę w dniu 1 lutego 2020 roku. Kalkulacja ta została przez pozwanego zweryfikowana w dniu 3 lutego 2020 roku. Naprawa pojazdu dobiegła końca w dniu 20 marca 2020 roku i wystawiono fakturę.

Bezsporne, a nadto dowód: wiadomość e-mail z 22.01.2020 r. – k. 64; wiadomość e-mail z 18.11.2019 r. – k. 65; kalkulacja naprawy z 2.01.2020 r. – k. 66-69v; wiadomość e-mail z 7.01.2020 r. – k. 70; wiadomość e-mail z 2.01.2020 r. – k. 71; wiadomość e-mail z 1.02.2020 r. – k. 72; faktura nr (...) – k. 73; wiadomość e-mail z 2.01.2020 r. – k. 74; kalkulacja (...) z 19.11.2019 r. – k. 75-77; zweryfikowana kalkulacja z 3.01.2020 r. – k. 79-82v; zlecenie wykonania usługi z 31.10.2019 r. – k. 103; zweryfikowana kalkulacja naprawy z 3.02.2020 r. – k. 105-108v; faktura nr (...) z 20.03.2020 r. – k. 109; kalkulacja (...) z 5.01.2020 r. - akta szkody na płycie CD – k. 49 plik pdf o nazwie 98a1b3b2-Ofertowa; protokół oględzin z 5.11.2019 r. - akta szkody na płycie CD – k. 49 plik pdf o nazwie (...)_po; Historia zlecenia - akta szkody na płycie CD – k. 49 plik pdf o nazwie (...)_his

Pozwany pismem z dnia 26 listopada 2019 roku poinformował poszkodowanego, że na podstawie analizy zgromadzonych dotychczas dokumentów przyjął odpowiedzialność za zdarzenie szkodowe, jednak nie było możliwe spełnienie świadczenia z uwagi na brak dyspozycji wypłaty odszkodowania podpisanej przez osobę uprawnioną do dysponowania mieniem spółki. Jednocześnie ubezpieczyciel poinformował, że po otrzymaniu brakujących dokumentów lub informacji zostanie wydana decyzja.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo pozwanego z 26.11.2019 r. – k. 78

Uzasadniony czas naprawy pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po szkodzie z 30 października 2019 roku oraz najmu pojazdu zastępczego wynosił 62 dni. Był to okres od dnia 30 października 2019 roku do dnia 31 grudnia 2019 roku. Technologiczny czas naprawy pojazdu powinien wynieść około 46 roboczogodzin, a zatem około 7 dób roboczych technologicznego czasu naprawy. Czas dostaw części wynosił trzy doby robocze.

Dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego I. A. z 15.05.2024 r. – 132-143

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich rzetelności i autentyczności. Dowody te są wzajemnie niesprzeczne i kreują spójną wersję wydarzeń, a ponadto korelują one, a nawet pokrywają się w części z dokumentami dostarczonymi sądowi przez osobę trzecią – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T.. Mając to na uwadze brak było podstaw ku temu, by odmówić im wiarygodności.

Istotnym dowodem, któremu Sąd dał wiarę w całości, były zeznania świadka – użytkownika uszkodzonego pojazdu – R. S.. Świadek wskazał, iż naprawa samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wydłużyła się z powodu problemów z dostępnością części zamiennych. Świadek wskazał również, że pojazd zastępczy był mu potrzebny do wykonywania czynności zawodowych, w tym podróży służbowych, które ze względu na charakter wykonywanego zawodu, zdarzały się często. Świadek jest osobą niezwiązaną z żadną ze stron, rzeczowo udzielał odpowiedzi na pytania sądu. Oprócz tego jako pracownik poszkodowanego, który jeździł zarówno uszkodzonym, jak i wynajmowanym pojazdem dysponował rzetelnymi wiadomościami w sprawie. Brak było jakichkolwiek podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań świadka.

Podstawą ustaleń faktycznych była także opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego I. A.. Opinia została sporządzona przez podmiot profesjonalny, była wewnętrznie spójna i w całości odpowiadała na pytania Sądu.

Sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocena opinii biegłego odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał opinię biegłego za przekonującą, ponieważ była one logiczna i spójna oraz udzielała w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nie można także pominąć tego, że sporządzone zostały przez osobę posiadającą niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Biegły posiadał zatem wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezie dowodowej. Opinia jest konkretna, a zawarte w niej wyliczenia precyzyjne.

Z tych też względów Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego uznając, iż okoliczności, na jakie strona pozwana wnioskowała powyższe dowody, nie mają znaczenia w niniejszej sprawie. Ponadto w ocenie sądu żądanie pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej nie było celowe, bowiem w piśmie procesowym z dnia 25 czerwca 2024 roku pozwany niejako przedstawił twierdzenia, a nie zarzuty do opinii biegłego. Te twierdzenia podlegały już ocenie sądu na płaszczyźnie ustalonych zgromadzonymi w sprawie dowodami.

Ponadto sąd postanowieniem z dnia 4 marca 2024 roku na podstawie art. 458⁷ § 2 k.p.c. postanowił sprawę gospodarczą, której nie przekazano sądowi gospodarczemu z uwagi na upływ termin rozpoznac z pominięciem przepisów działu IIa. Sprawa miała charakter gospodarczy, bowiem wierzytelność dochodzona pozwem została nabyta od przedsiębiorcy (poszkodowanym był (...) Spółka Akcyjna w T.), zaś uszkodzony pojazd był wykorzystywany, zgodnie z oświadczeniem poszkodowanego z dnia 2 stycznia 2020 roku w prowadzonej działalności gospodarczej.

W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanego kwoty 6.051,60 zł wraz z odsetkami tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania obejmującego zwrot kosztów pojazdu zastępczego. Pozwany kwestionował przy tym okres najmu pojazdu zastępczego. Bezsporna była natomiast stawka za wynajem pojazdu zastępczego. Poza sporem była również konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 363 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2500 ze zm., dalej: ustawa).

Dla porządku należy wskazać, iż powód był legitymowany czynnie do wzięcia udziału w procesie w związku z nabyciem przez niego od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody w przedmiotowym pojeździe w zakresie najmu pojazdu zastępczego oraz holowania na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 sierpnia 2020 roku. Tym samym, powód wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu przedmiotowej szkody w pojeździe i należnego, a nie wypłaconego jeszcze odszkodowania, na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. Powód może zatem skutecznie realizować uprawnienia poprzedniego wierzyciela również w zakresie dochodzenia należności na drodze sądowej.

Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy).

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym, albowiem nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego. W obu przypadkach chodzi bowiem o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej (por. uchwała z dnia 18 marca 1994 roku w sprawie III CZP 25/94, LEX nr 4054 i z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie III CZP 68/01, LEX nr 49443).

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Paragraf drugi tego przepisu stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono. Określa zatem zasadę pełnego odszkodowania.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może bowiem nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy, podczas gdy odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC wypłaca się zawsze w pieniądzu.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 17 listopada 2011 roku, w sprawie o sygn. akt III CZP 5/11, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela

z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego, niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje celowe

i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym

z wypadkiem komunikacyjnym, mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362

i art. 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, nienadających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Za celowe i ekonomicznie uzasadnione mogą być – co do zasady – uznane wydatki poniesione na najęcie pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony i na czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu.

Za szkodę podlegającą naprawieniu przez ubezpieczyciela można uznać jednak tylko koszty niezbędne, ekonomicznie uzasadnione i rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego. Świadczenie ubezpieczyciela ma bowiem charakter odszkodowawczy i nie powinno przewyższać wysokości poniesionej szkody. W orzecznictwie podnosi się, iż w każdym przypadku ocenić należy, czy wydatek był niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka transportowego, gdyby mu szkody nie wyrządzono (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23.10.2015 r., I ACa 185/15, LEX nr 2053900).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy oraz odnosząc się do osi sporu w niniejszej sprawie – tj. czasu, na jaki w okolicznościach niniejszej sprawy uzasadniony był najem pojazdu zastępczego – przywołać należy w tym względzie konkluzje biegłego sądowego I. A., który wywiódł, że celowy i ekonomicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 62 dni. Biegły sądowy uzasadnił przy tym, że okres uniemożliwiający korzystanie z uszkodzonego pojazdu może wydłużyć się o czas związany z procedurą likwidacji szkody. Najczęściej jest to oczekiwanie na oględziny uszkodzonego pojazdu oraz przekazanie przez towarzystwo ubezpieczeń kalkulacji opisującej uzasadniony zakres szkody i umożliwiającej rozpoczęcie naprawy. Dodatkowo elementem przedłużającym proces naprawy może być czas oczekiwania na dostawę części zamiennych, przeprowadzenie dodatkowych oględzin i/lub weryfikację kosztorysu sporządzonego przez warsztat naprawczy. Ponadto, do tak wyliczonego okresu należy uwzględnić dni wolne od pracy warsztatu, w którym wykonywana jest naprawa (soboty, niedziele, święta). Biegły I. A. określając celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w realiach przedmiotowej sprawy wskazał, że na uzasadniony okres wskazanych w opinii (...) dni składa się: okres od przyjęcia uszkodzonego pojazdu do serwisu do przesłania kalkulacji naprawy przez pozwanego (od 31 października do 19 listopada 2019 roku – 19 dni), czas od sporządzenia i przesłania kosztorysu przez warsztat do zweryfikowania go przez stronę pozwaną (od 22 do 26 listopada 2019 roku – 4 dni), oczekiwanie na dostawę części zamiennych (od 26 do 29 listopada 2019 roku – 3 dni), naprawa pojazdu (od 2 do 11 grudnia 2019 roku – 7 dni), zgłoszenie dodatkowych uszkodzeń po diagnostyce na kontroli końcowej oraz oczekiwanie na akceptację nowego kosztorysu naprawy przez ubezpieczyciela (od 11 do 23 grudnia 2019 roku – 12 dni) oraz dostawę części zamiennych, zakończenie naprawy i czynności zdawczo-odbiorcze (od 30 do 31 grudnia 2019 roku – 1 dzień). Sąd podziela zdanie biegłego, że do uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego należy wliczyć czas oczekiwania na weryfikację pozwanego kalkulacji naprawy. Datą wykonania i przekazania kalkulacji naprawy opracowanej przez pozwanego był dzień 19 listopada 2019 roku. Pełen zakres naprawy powinien być przez warsztat naprawczy został opracowany do dnia 22 listopada 2019 roku. Biorąc pod uwagę konieczność oczekiwania na części, naprawa powinna rozpocząć się w dniu 2 grudnia 2019 roku. Zakończenie naprawy powinno nastąpić w dniu 11 grudnia 2019 roku, lecz następnie po

przeprowadzeniu diagnostyki należało zakwalifikować do wymiany czujnik martwego kąta po lewej stronie. Warsztat w tym samym dniu, tj. 11 grudnia 2019 roku powinien sporządzić i przekazać pozwanemu kalkulację naprawy wraz z wynikami diagnostyki. Kolejna weryfikacja pozwanego trwała 8 dób roboczych, wobec czego w dniu 23 grudnia 2019 roku powinna nastąpić akceptacja kosztorysu i zamówienie części do naprawy. W związku z okresem świątecznym dostawa części przypadłaby na dzień 30 grudnia 2019 roku, a naprawa powinna być ostatecznie zakończona w dniu 31 grudnia 2019 roku. W orzecznictwie wskazuje się, że obowiązkiem sprawcy szkody, a więc także jego ubezpieczyciela, jest zwrócenie poszkodowanemu kosztów najmu pojazdu zastępczego za cały okres, w jakim z przyczyn leżących po stronie sprawcy szkody i ubezpieczyciela nie mógł on korzystać ze swojego uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu lub nie otrzymał za ów pojazd należnego, pełnego odszkodowania. Sam okres uzasadnionej technologicznie naprawy jest jedynie pewnym wyliczeniem teoretycznym opartym na założeniu, iż wszystkie czynności związane z naprawą mogą zostać wykonane w przyjętych teoretycznie czasokresach, ustalonych standardowo dla ułatwienia wszelkich rozliczeń związanych z naprawą pojazdów mechanicznych. Te teoretyczne założenia muszą jednak zostać w każdym przypadku skonfrontowane z okolicznościami konkretnej sprawy, w której występują czynniki wpływające na wydłużenie oszacowanego czasu niezbędnego dla dokonania naprawy pojazdu. Do takich okoliczności zalicza się np.: czas oczekiwania na naprawę, czas oczekiwania na części do naprawy uszkodzonego pojazdu czy też czas oczekiwania na podjęcie przez zakład ubezpieczeń decyzji o uznaniu swojej odpowiedzialności i wypłacie odszkodowania (Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3 marca 2017 r., sygn. akt I ACa 2464/15, LEX nr 2427748 i przywołane tamże orzecznictwo). Bez wątplenia konieczne jest również uwzględnienie czasu oczekiwania na akceptację kosztorysu przez pozwanego biorąc pod uwagę fakt, iż ubezpieczyciel wymagał akceptacji kosztorysu. Brak było podstaw do uwzględnienia twierdzeń pozwanego jakoby pojazd w dniu 7 stycznia 2020 roku przeszedł z wynikiem pozytywnym badania techniczne, więc do zakończenia rzeczywistego naprawy poszkodowany mógł korzystać ze swojego pojazdu. Pojazd w dalszym ciągu znajdował się w warsztacie i wymagał naprawy. Konieczność dodatkowych oględzin i weryfikacji następnego kosztorysu spowodowały przedłużenie okresu naprawy i to nie poszkodowany odpowiada za te okoliczności, za to w dalszym ciągu potrzebował pojazdu zastępczego. Nie sposób w tej sytuacji uznać, że okres pozostawiania pojazdu w warsztacie naprawczym w związku z wykryciem dodatkowych uszkodzeń i koniecznością dodatkowych oględzin pojazdu stanowił konsekwencję przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody (art. 362 k.c.), co zdaje się sugerować pozwany. Poszkodowany miał prawo korzystać z pojazdu zastępczego tożsamej klasy co pojazd uszkodzony do czasu przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed szkody, a to stało się możliwe dopiero po wykryciu dodatkowych uszkodzeń, kolejnym oględzinom pojazdu i zakończeniu naprawy pojazdu. Na marginesie Sąd zaznacza, że pojazd zastępczego poszkodowany potrzebował nawet po jego zakończeniu u powoda o czym świadczy umowa użyczenia samochodu osobowego zawarta przez poszkodowanego z warsztatem naprawczym 23 stycznia 2020 roku (k. 123). Nie można za zasadne uznać twierdzeń pozwanego, że był gotowy do wypłaty odszkodowania już w dniu 26 listopada 2019 roku. W tej dacie pełen zakres naprawy koniecznej do wykonania nie był jeszcze znany. Oczywiście sąd, podobnie zresztą jak biegły, wziął pod uwagę okoliczność, że serwis naprawczy zwlekał z przekazaniem kosztorysu pozwanemu. W ocenie Sądu pozwany nie może za te okoliczności ponosić odpowiedzialności i znalazło to swoje odzwierciedlenie w określeniu uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego. Z powyższych przyczyn twierdzenia powoda co do uzasadnionego czasokresu najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 75 dni nie znalazły uzasadnienia w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany przyjmując okres 34 dni najmu pojazdu zastępczego – zaniżył należne odszkodowanie, zaś uzasadnione jest ustalenie odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego za 62 dni najmu pojazdu zastępczego. Ten czas w ocenie Sądu jest uzasadnionym okresem niezbędnym na wykonanie naprawy pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i odpowiada uzasadnionemu okresowi najmu pojazdu zastępczego. Kosztorys serwisu naprawczego wymagał wszak weryfikacji przez pozwanego, skoro naprawa miała odbyć się bezkosztowo z perspektywy poszkodowanego, a ponadto kosztorys musiał zostać ponowiony w związku z rozszerzeniem zakresu naprawy oraz koniecznością kolejnych oględzin.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż powodowi należy się zwrot kwoty 9.151,20 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego (62 dni x 147,60 zł brutto). Skoro na etapie przedsądowym powód otrzymał 5.081,40 zł, to do uzupełnienia należnego powodowi odszkodowania pozostaje kwota 4.132,80, którą Sąd zasądził w punkcie I sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., liczonymi od dnia 3 września 2020 roku, zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od dnia następnego po dniu

wydania decyzji przez ubezpieczyciela. Sąd uwzględnił roszczenie strony powodowej w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 3 września 2020 roku do dnia zapłaty, mimo stanowiska strony pozwanej, która podniosła, że żądanie powoda dotyczące zasądzenia odsetek w sposób wskazany w pozwie jest bezpodstawne, albowiem brak jest bowiem podstaw do ustalenia innej daty jako początkowej dla naliczania odsetek niż od chwili wyrokowania. Dopiero bowiem przeprowadzone przed tutejszym Sądem dowody umożliwią w chwili zamknięcia rozprawy ocenę stanu rzeczy stanowiącego podstawę roszczeń powoda. W ocenie Sądu, skoro w toku postępowania powód wykazał swoje roszczenie co do zasady oraz w części co do wysokości, natomiast pozwany jest profesjonalnym podmiotem w zakresie likwidowania szkód komunikacyjnych, to w toku postępowania likwidacyjnego winien on dołożyć należytej staranności w zakresie ustalenia rzeczywistej i realnej szkody. Należy podkreślić, że pozwany w dniu 2 września 2020 roku wydał decyzję w przedmiocie przyznania odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów holowania, wobec czego należało przyjąć, że w dacie wydania decyzji dysponował już wszelkimi informacjami niezbędnymi do ustalenia odszkodowania w prawidłowej wysokości. Zgodnie natomiast z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Stosownie zaś do ust. 2 cytowanego artykułu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Dlatego też Sąd uznał, że brak jest podstaw aby roszczenie w zakresie odsetek uwzględnione zostało dopiero od daty wyrokowania i zasądził odsetki od daty wskazanej w pozwie.

W pozostałym powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 394,59 zł. Powód wygrał sprawę w 68,29%. Na koszty procesu poniesione przez powoda w kwocie 3 217 zł składały się: 400 zł – opłata od pozwu, 1 800 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł – opłata skarbową za pełnomocnictwo oraz 1 000 zł – wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego. Refundacji przez pozwanego podlegało 68,29% tej kwoty, tj. 2 196,89 zł. Pozwany wygrał sprawę w 31,71%. Koszty procesu poniesione przez pozwanego wynosiły 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 713,11 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, tj. łącznie 2 530,11. Należał mu się zwrot 31,71% tej kwoty tj. 802,30 zł. Po wzajemnej kompensacie powyższych sum, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 394,59 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.